

dr hab. Magdalena Wosik, prof. ASP
Akademia Sztuk Pięknych im. E. Gepperta we Wrocławiu
Wydział Grafiki i Sztuki Mediów
Katedra Projektowania Graficznego

**Ocena pracy doktorskiej mgr Karoliny Szafran
sporządzona w związku z postępowaniem doktorskim w dziedzinie sztuki,
w dyscyplinie sztuki plastyczne i konserwacja dzieł sztuki**

Promotor: prof. Alicja Panasiewicz

Rozprawa doktorska pani Karoliny Szafran pt. *Przestrzenie pamięci. Wizualizacja zagadnień interdyscyplinarnych z pogranicza kognitywistyki, psychologii i filozofii umysłu* jest próbą szerokiego zestawienia znanych metafor pamięci, omówienia ich i zbadania poznawczego charakteru obrazów, które służą do objaśniania skomplikowanych pojęć. Autorka przyznaje we Wstępie, że pochyliła się nad pamięcią w kontekście projektowania komunikacji wizualnej, kiedy odkryła jak wiele obrazowych przedstawień pamięci funkcjonuje w naszej kulturze. Już w starożytności filozofowie i autorzy traktatów mnemotechnicznych sięgali po obrazowe analogie opisując fenomen pamięci ale także stosowali je jako metody wspomagające zapamiętywanie.

Na kartach rozprawy doktorskiej pani Karolina Szafran unaocznia nam, że przez wieki sięgano po wizualizacje aby wesprzeć się w pojmowaniu pamięci a także jej ćwiczeniu. Co więcej, badania nad mnemotechniką i budowanie graficznych obrazów na jej potrzeby przyczyniło się w znacznym stopniu do rozwoju graficznego projektowania informacji w ogóle. To sprzężenie zwrotne jest szczególnie ciekawe i widoczne, kiedy śledzimy zebrane przez doktorantkę w rozprawie materiały dokumentujące rozwój mnemotechnik przez wieki.

Pani Karolina Szafran jest absolwentką Akademii Sztuk Pięknych im. Jana Matejki w Krakowie, gdzie na Wydziale Form Przemysłowych w 2018 roku uzyskała tytuł magistra sztuki ze specjalizacją Projektowanie Komunikacji Wizualnej. Intensywną działalność jako projektantka zaczęła już w trakcie studiów i do tej pory ta dziedzina projektowania graficznego jest jej szczególnie bliska. W naturalny sposób, zainteresowanie i doświadczenia w projektowaniu znaku i szerzej: systemów identyfikacji graficznej, wykorzystała także w swoim doktoracie. Etapy artystycznej edukacji i doświadczenia zawodowe mocno odcisnęły piętno na kolejnych wyborach artystycznych doktorantki – zarówno w kwestii tematów jak i środków formalnych, po które sięga. Jak sama pisze, określając swoje zainteresowania badawcze „dużą część uwagi poświęca zagadnieniom związanym z wizualizacją informacji i popularyzacją wiedzy. Ważną kwestią jest dla niej także wspomaganie jednostek kultury lub organizacji, których celem jest dystrybucja wiedzy”. Dalej doktorantka podsumowuje: „Realizowany projekt pracy doktorskiej jest kontynuacją dotychczasowych doświadczeń w projektowaniu

w służbie nauki i popularyzacji wiedzy.” Ta deklaracja byłaby dla mnie widoczna, nawet gdyby pani Karolina Szafran jej nie wypowiedziała, a tylko oparłabym się na materiale wizualnym, który prezentuje jej artystyczne i projektowe działania. Niewątpliwie, ta twórcza droga doprowadziła ją do wyboru tematu pracy doktorskiej, sformułowania jej ram badawczych, ale także stworzenia koncepcji zastosowanych formalnych rozwiązań.

„Przestrzeń” z tytułu rozprawy pojawia się w niej w różnych znaczeniach – odnosi się do interdyscyplinarności badań nad pamięcią, do wielości (obszerności zbioru) metafor pamięci a także do wyobrażenia fizycznej przestrzeni, wykorzystywanej np. w mnemotechnice architektonicznej, która służy tam jako obszar porządkujący, struktura do umieszczenia w niej kwestii do zapamiętania.

Aby móc swobodnie zaprezentować metafory stosowane do wizualizacji pamięci – a przeznacza na to obszerny rozdział – autorka poświęca sporo uwagi poznawczej wartości metafory w ujęciu historycznym. Zwraca uwagę na jej związek z czasem w jakim powstała i na to, co za tym idzie, że metafora pozwala poznać nie tylko opisywane zjawisko, ale także sam moment w historii kiedy się pojawiła.

Doktorantka wskazuje na interdyscyplinarny charakter zagadnień, o których pisze. W rozprawie znajdujemy rozważania nad wieloma aspektami zapisu informacji, które służyły i często nadal służą nawigacji w przestrzeni rzeczywistej, ale także wykraczają poza nią i sięgają do świata w jego wymiarze duchowym. W rozdziale 1.7. *Wizualizacja informacji i kognitywne wzorce języka wizualnego*, doktorantka wskazuje na rolę mapy, która w historii także „objaśniała świat w jego metafizycznym wymiarze”, kiedy przedstawiała miejsca – jak Eden, czy obiekty – jak Wieża Babel. Autorka wskazuje także, że dziś często „narracyjny potencjał mapy jest wykorzystywany (...) jako narzędzie literackie.” Nic dziwnego, że Pani Karolina Szafran sama dostrzegła i postanowiła wykorzystać fantastyczne możliwości takiego zapisu. Swoje badania bardzo sprawnie wcieliła w życie, opracowując własną koncepcję *Notesu* opartego na diagramach, będących przecież swego rodzaju mapami do rysowania w nie narracji-opowieści.

Bardzo interesujący jest rozdział 1.8 w I Części rozprawy poświęcony wizualnej reprezentacji informacji, w którym autorka, między innymi, w niezwykle wnikliwy sposób bada i opisuje, najbardziej interesujący ją w kontekście własnej realizacji doktorskiej, typ graficznej informacji – diagram. Informacje tu zebrane precyzyjnie wykorzystane zostały w dziele doktorskim. Na marginesie chcę zauważyć także ciekawą zbieżność podjętych tu badań z tematem interesującym realizowanym przez studentów pani Karoliny Szafran w ramach kursu Infodesign – *Schematy wizualizujące poszczególne godziny zegarowe*. Treść rozdziału istotnie wiąże się z realizacją *Notesu MNEMOSYNE*. Analiza wybranych wizualnych sposobów reprezentacji danych posłużyła wyborowi i przyporządkowaniu typów prezentacji informacji do poszczególnych wizualizacji umieszczonych w *Notesie*. Jak pisze doktorantka „grafiki umieszczone w projekcie doktorskim trudno zaliczyć do jednej kategorii reprezentacji informacji, szczególnie, że ich pełna forma uwydatnia się dopiero po umieszczeniu w nich treści. (...) Ilustracje, które zaprojektowałam, posiadają strukturę diagramu, ale zostały wzbogacone o warstwę narracyjną związaną z metaforą pamięci.”

Część II rozprawy doktorantka poświęca już w całości opisowi projektu *Notes do ćwiczenia pamięci MNEMOSYNE*. Znajduje się tu niezwykle wnikliwa prezentacja *Notesu* – genezy, wcześniejszych koncepcji, procesu jego powstania, wszystkich założeń projektowych. Bardzo ciekawe jest przedstawienie i omówienie wyników badań nad projektem z udziałem użytkowników. Badania te – testy pamięciowe i aktywizujące i utrwalające wiedzę, autorka podsumowuje konkluzją, że *Notes* spełnia założenia jako narzędzie wspierające pamięć. W rozprawie znajdziemy liczne zdjęcia wypełnionych diagramów, dokumentujące proces badania skuteczności działania metody ćwiczenia pamięci *loci*. Dane liczbowe potwierdzające

pozytywne efekty użycia *Notesu* do wspierania zapamiętywania informacji, choć, ze względu na ograniczoną grupę badanych, nie imponują, jednak mimo to są przekonujące. Zwłaszcza, że doktorantka pięknie i precyzyjnie zapisała je językiem graficznym za pomocą diagramów i wykresów słupkowych.

Opis *Notesu* jest niezwykle szczegółowy, autorka przyjrzała się każdemu znajdującemu się w nim elementowi z osobna. Omówiła formę obiektu, zastosowane materiały i narzędzia, rozwiązania edytorskie i introligatorskie. Wyjaśniła decyzje dotyczące wyboru formatu, oprawy, rodzaju zadruku i papieru, kolorystyki i typografii. Poddała wielopoziomowej interpretacji zawartość – prześwieciła strukturę wydawnictwa: zaprezentowała siatki skonstruowane tak, aby wykreślić na nich ilustracje zachowując ich spójność mimo sporej różnorodności.

Po wnikliwym przestudiowaniu formy, równie drobiazgowo przedstawiła treść zawartych w *Notesie* tekstów a także znaczenie obrazów. *Rozdział 2.8 w Części II – Opis poszczególnych ilustracji* zawiera zestaw obrazów – metafor pamięci umieszczonych w *Notesie* oraz ich wyczerpującą analizę. Doktorantka prezentuje zawartość kolejnych rozkładówek *Notesu*: ilustrację i towarzyszący jej opis, a przy rysunku dodaje jeszcze jego schemat strukturalny, będący pomocą przy korzystaniu z ilustracji jako diagramu do zapisywania danych do zapamiętania. Następnie uzupełnia opis o *Genezę* prezentowanej na ilustracji metafory i umieszcza odautorski komentarz zatytułowany *O wizualizacji*, w którym wyjaśnia np. sposób konstruowania ilustracji czy sugestię jaki typ notatki najlepiej na niej umieścić.

Pani Karolina Szafran udowodniła, że w pełni świadomie dokonała wszystkich projektowych wyborów dotyczących wydawnictwa. Mam wrażenie, że znajdę w rozprawie wyjaśnienie każdego kroku podjętego przez nią, każdej wydawałoby się nawet błahej decyzji, i tym samym, odpowiedź na wszelkie pytania jakie pojawiają się gdy biorę do ręki obiekt i studiuję zawartość *Notesu*.

Z dużą przyjemnością zapoznałam się zarówno z rozprawą doktorską jak i z *Notesem*. Obie książki przygotowane zostały z największą starannością edytorską. Czytając pracę doceniłam zwłaszcza interesujący materiał ikonograficzny, choć nieco przeszkadzało mi, że ilustracji nie umieszczono w bezpośrednim sąsiedztwie odnoszącego się do nich tekstu, co wymusza szukanie ich na osobnych rozkładówkach. Niemniej, rozprawa jest zaprojektowana przejrzysto i elegancko, sam tekst zaś napisany sprawnie i z zachowaniem wszelkich wymagań dla rozprawy doktorskiej elementów. Treść rozprawy doktorskiej *Przestrzenie pamięci. Wizualizacja zagadnień interdyscyplinarnych z pogranicza kognitywistyki, psychologii i filozofii umysłu* w pełni prezentuje ogólną wiedzę teoretyczną pani Karoliny Szafran.

Najważniejsze we wspomnieniach jest to, żeby mieć się gdzie zatrzymać i tam je wspominać.
Terry Pratchett „*Blask fantastyczny*”

Pamięć, wspomnienia, zapominanie i zapamiętywanie to zjawiska, których natura od zarania dziejów nurtuje człowieka. Dla artystów to źródło niegasnących inspiracji. Pani Karolinie Szafran udało się w niezwykle ciekawy sposób sformułować temat swojej pracy. Połączenie dwu pierwszych słów tematu – zestawienie przestrzeni i pamięci okazuje się kluczem do rozważań doktorantki a zwłaszcza do odczytania konceptu *Notesu do ćwiczenia pamięci MNEMOSYNE*.

Koncepcja *Notesu* opiera się na popularnych technikach zapamiętywania *loci* – powiązanych z wyobrażeniem miejsca. Pomysł na wizualizację tego sposobu ćwiczenia pamięci wymagał zbudowania całego zestawu grafik obrazujących przestrzenie, spójnych poprzez zastosowaną stylistykę – linearny cyfrowy zapis – cienką linią wykonany obrys budynków, przedmiotów, symboli zjawisk (np. pór roku, cyklu życia motyla, układu słonecznego)

czy postaci. Wszystkie zaprezentowane w *Notesie* obrazy przedstawiają metafory pamięci, które pojawiły się w historii ludzkości a doktorantka skrzętnie je wyszukała. Towarzyszące im klarowne, syntetyczne opisy są elementem nienachalnej dydaktyki. W krótkich tekstach zapowiadających kolejne graficzne metafory znajdujemy kompilację zebranych na ich temat informacji: źródeł powstania, tłumaczenia znaczenia i sposobu korzystania z nich w *Notesie* a także współczesnych teorii z nimi związanych.

Na początku znajdujemy pół-stronicowy odautorski tekst wprowadzający i wyjaśniający funkcje wydawnictwa. Na kolejnej rozkładówce, opatrzone infografkami, wydrukowane zostały *Wskazówki użycia Notesu*. Bogaty zbiór metafor przestrzeni pamięci poprzedzony został *Spisem ilustracji z opisami*, pełniącym także funkcję spisu treści – zawierającym wszystkie opisy z odniesieniem do stron, na których je znajdziemy.

Właściwie każdy notes służy pierwotnie do robienia notatek, zapisków, które mają wspomóc naszą pamięć, więc wybranie użytkowej formy notesu dla dzieła doktorskiego idealnie wpisuje się w koncepcję doktorantki, choć wcale nie był to jej pierwszy pomysł na formę. Oczywiście autorka modyfikuje i opracowuje formę notatnika zgodnie ze swymi potrzebami. Czyste kartki zostały zadrukowane w specjalnie zaprojektowane struktury, mające porządkować wspomnienia dużo efektywniej, a przy okazji efektowniej, niż linie czy kratki w szkolnym zeszyte.

Pomysł *Notesu do ćwiczenia pamięci* ma znamiona twórczego odkrycia czy raczej oryginalnego wynalazku. Całość koncepcji, forma i treść, ściśle wynika zarówno z zainteresowań autorki jak i jej estetycznych upodobań – dojrzałe wykorzystuje swoje kompetencje projektantki do badania i budowania nowej jakości graficznej. Pani Karolina Szafran ma doświadczenie w budowaniu znaków będących graficznymi synonimami idei. W *Notesie* mamy do czynienia z ideami miejsc, przestrzeni, ale muszą one jeszcze posłużyć za rodzaj podkładu/diagramu/tabeli do cudzych notatek. Czysty, zgeometryzowany zapis, odarty niemal z wszelkiej dekoracyjności, służy budowaniu archetypów wybranych przestrzeni – wektorowy rysunek ma być tłem dla zapisu odręcznego przyszłego użytkownika *Notesu*. Zwraca uwagę powściągliwość projektantki, skoncentrowanie na wyznaczonym zadaniu, czyli stworzeniu spójnego zestawu grafik, w każdym momencie podporządkowanych utylitarnej idei *Notesu*. Te ilustracje pozwalające na rozpoznanie przedstawianych rzeczy, ale estetycznie zunifikowane, zbudowane są z linii o jednej grubości, tylko w pojedynczych przypadkach przerywanej, używanej do stworzenia podziałów i zbudowania struktur, które umożliwią zapisywanie w powstałych „pustych” oknach a potem dość precyzyjne nazwanie usytuowania tych „okien” względem całej grafiki (analogicznie: pozwolą na zapamiętanie umiejscowienia notatek). W rezultacie, mimo pozbawienia obrazów ekspresji wynikającej ze swobodnego użycia narzędzia, różnicowania i wzbogacania plastycznego języka, otrzymaliśmy zbiór rysunków, które tworzą całość o kontemplacyjnym wyciszającym charakterze. O dziwo, wcale nie budzą znużenia u odbiorcy, ale ciekawość kolejnych, ograniczonych jeśli chodzi o użyte środki wyrazu, rozwiązań ilustracyjnych pojawiających się w *Notesie MNEMOSYNE*.

Doktorantka wizualizuje w *Notesie* trzydzieści trzy wybrane metafory pamięci, pomagając odkryć odbiorcy bogactwo literackich i filozoficznych skojarzeń. A na końcu książki zostawia kilka pustych stron, które mogą sugerować i zachęcać użytkownika do stworzenia własnych obrazowych porównań, zwłaszcza, że cały zawarty w *Notesie* zestaw jest niezwykle inspirujący. Pierwsza zwizualizowana metafora nosi nazwę *Gołębnik* i nawiązuje do średniowiecznego Gołębnika ze wspomnieniami ulotnymi jak ptaki, potem znajdujemy między innymi *Zaczarowane krosno* – analogię do maszyny tkackiej wg Kartezjusza czy *Szczątki dinozaura* – gdzie pamiętanie porównano do odtwarzania wyglądu całego dinozaura na podstawie fragmentów skamielin szkieletu. Są też *Tory*, *Układ słoneczny*, *Czaszka*, *Kunstkamera*, *Cykl życia motyla*, *Homunkulus*, *Komputer*, *Nawiedzony dom*, *Pory roku*, *Schody* i wiele innych.

Każdy z przywołanych przez doktorantkę, intrygująco zatytułowanych obrazów, zafunkcjonował w historii (czasem odległej, a czasem bardzo nam bliskiej) jako ilustracja dla wyobrażenia pamięci lub procesu zapamiętywania. Jako tak pokaźny i różnorodny zbiór, te obrazy spełniają jeszcze jedną funkcję – uzmysławiają potęgę wyobraźni człowieka ale i trudną do zgłębienia istotę zjawiska pamięci.

Formalne opracowanie *Notesu* – wszelkie towarzyszące mu decyzje – są istotnym elementem dzieła doktorskiego. To obiekt edytorski – dzieło, którego treść i forma są równie istotne. Co więcej, z powodu utylitarного charakteru tego wydawnictwa narzuconego w samym jego tytule, od początku obcowania z nim jako odbiorca-użytkownik koncentruję się na obydwu tych aspektach. Zanim jeszcze poznam treść, już dotykam oprawy i papieru wewnątrz, weryfikuję, że dzięki otwartemu grzbietowi, tom w pełni się otwiera, przyjaźnie dla czytającego ale i czyniącego notatki; delikatna szarość bloków tekstu a szczególnie grafik/teł/diagramów wystarczająco kontrastuje z chłodną bielą papieru Mohawk Eggshell Ultra White, by być widoczną, ale nie narzucającą się. Dobrze dobrana gramatura papieru sprawia, że prześwit jest minimalny a rysowanie w notatniku komfortowe. Choć muszę się tu przyznać, że przez cały czas obcowania z książką, nie ośmieliłam się w niej nic zapisać. To oczywiście konstatacja a nie zarzut – piękny wygląd *Notesu*, z pietyzmem dobrane materiały i szlachetne introligatorskie wykończenie, stanowią pewną barierę dla osoby nawykłej do szacunku dla książki. A *Notesowi* zdecydowanie bliżej do książki niż zeszytu-notatnika.

Nie wiem, czy autorka ma świadomość, że zetknięcie z *Notesem* może wywołać podobną jak u mnie reakcję także u innych odbiorców w przyszłości – wewnętrzny sprzeciw przed naruszeniem zastanej struktury wnętrza obiektu. Faktem jest, że doktorantka zaopatrzyła wydawnictwo w dość bezkompromisowe wytyczne dla jego użytkowników. We *Wskazówkach użycia notesu* obok oczywistej instrukcji „Wpisz tekst do zapamiętania w wybrany rysunek” znajdujemy kolejną, dużo mocniejszą: „Poświęć uwagę na zapamiętanie rysunku. Możesz go wyrwać z notesu i zawiesić w widocznym miejscu”. Z rozprawy doktorskiej dowiadujemy się, że autorka instrukcje te wcieliła w życie zapraszając studentów do korzystania z *Notesu* zgodnie z jego przeznaczeniem. Autorka konsekwentnie przedstawia *Notes* jako obiekt mający służyć użytkownikowi do lepszego zapamiętywania interesujących go zagadnień i dopuszcza poboczne funkcje, które może on pełnić niejako przy okazji (wymienione w *Części II, rozdziale 2.2*). Ciągłe jednak mowa jest o funkcjonalnościach i użytkowym charakterze *Notesu*.

Ja natomiast postrzegam *Notes* także jako obiekt artystyczny, stanowiący skończone dzieło, które na etapie kiedy trafia do rąk czytelnika/odbiorcy zaczyna nowy (nomen omen) rozdział swojego istnienia. Od tego momentu będzie się stawał dziełem wspólnym – autorki opracowania, Karoliny Szafran i swego nowego użytkownika. Nawet jeśli zapisy nowego współautora w *Notesie* intencjonalnie nie będą działaniem artystycznym, to moim zdaniem nie wyklucza, że końcowy efekt nabierze takiego charakteru. Wystarczy też, że przez chwilę obcując z *Notesem* nie będziemy koncentrować się na jego sugerowanej funkcji, a dostrzeżemy w nim artefakt z potencjałem kolejnych niezliczonych odsłon, wynikających z połączenia/zderzenia osobowości jego pomysłodawczyni i, w gruncie rzeczy, przypadkowych użytkowników. Ten potencjał *Notes* ma w sobie, nawet jeśli autorka jeszcze nie bierze tego pod uwagę, i jest dla mnie tym bardziej pociągający.

Konkluzja

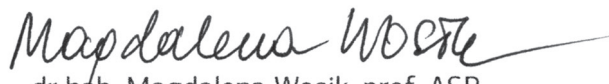
Mnemosyne, której imię wybrzmiewa w tytule dzieła doktorskiego pani Karoliny Szafran, to grecka bogini Pamięci ale i matka dziewięciu Muz. Nie dziwi więc, że często używa swego imienia dziełom badaczy i twórców wszelkich dziedzin – literatury, muzyki czy sztuk wizualnych. I kiedy mowa – jak w tytule omawianej tu rozprawy doktorskiej – o wizualizowaniu

zagadnień interdyscyplinarnych z pogranicza kognitywistyki, psychologii i filozofii, trudno szukać lepszej patronki.

Rozprawę doktorską pt. **Przestrzenie pamięci. Wizualizacja zagadnień interdyscyplinarnych z pogranicza kognitywistyki, psychologii i filozofii umysłu** uznaję za oryginalną i wartościową merytorycznie. Treść rozprawy prezentuje ogólną wiedzę teoretyczną doktorantki, udowadnia jej umiejętność samodzielnego formułowania tematów badawczych i projektów artystycznych oraz ich pełnej realizacji. Już samo sformułowanie tematu doprowadziło autorkę do bardzo satysfakcjonujących efektów badawczych – zarówno zapisanych na kartach rozprawy, jak i wykreowanych w postaci dzieła doktorskiego – *Notesu do ćwiczenia pamięci MNEMOSYNE*. Reasumując, rozprawa stanowi oryginalne rozwiązanie postawionego problemu, a w konsekwencji także samo dzieło *Notes do ćwiczenia pamięci MNEMOSYNE* jest oryginalnym dokonaniem artystycznym.

Cieszę się, że miałam szansę zapoznać się z realizacjami pani Karoliny Szafran, jej dorobkiem i – przede wszystkim – projektem doktorskim.

Stwierdzam, że recenzowana rozprawa doktorska mgr Karoliny Szafran spełnia warunki określone w art. 187 Ustawy z dnia 20 lipca 2018 r. Prawo o szkolnictwie wyższym i nauce (Dz.U. 2018 poz. 1668 z późn. zm.) i wnioskuję do Rady Dyscypliny Sztuki Plastyczne i Konserwacja Dzieł Sztuki w Instytucie Sztuki i Designu Uniwersytetu Pedagogicznego im. KEN w Krakowie o dopuszczenie mgr Karoliny Szafran do dalszych etapów postępowania doktorskiego. Z całym przekonaniem popieram wniosek o przyznanie mgr Karolinie Szafran stopnia doktora w dziedzinie sztuki, w dyscyplinie sztuk plastycznych i konserwacji dzieł sztuki.


dr hab. Magdalena Wosik, prof. ASP